

Z szefem Kancelarii Premiera o przebiegu S8

Napisano dnia: 2020-06-16 18:36:17



WOJCIECHOWICE (gm. Kłodzko). - *Przyszedłszy tutaj upomnieć się o nienaruszanie piękna Kotliny Kłodzkiej. A ewentualny odcinek drogi S8, który ma przechodzić przez Jaskówkę i Podzamek, niestety, zniszczy krajobraz i wiele atrakcyjnych punktów, choćby będący powyżej nas zajazd "Kukułka"; kto wie, czy wówczas nie zostanie w ogóle wyłączony z działalności. Dla ogromnej liczby Polaków to miejsce nostalgiczne, bo służąc w pobliskiej jednostce wojskowej często wędrowali na piwko. Więc to spotkanie z ministrem - szefem Kancelarii Premiera powinno dać ogląd sytuacji, natomiast nie zaowocuje decyzjami - zauważył Jan Pokrywka, mieszkaniec gminy Kłodzko tuż przed wizytą przedstawiciela rządu, Michała Dworczyka, w pobliżu wojciechowickiego obiektu.*



I rzeczywiście tak się stało. Zaproszony przez grupę społeczną, sprzeciwiającą się budowie odcinka S8 według wariantu A2, który ma przebiegać przez Wojciechowice, Jaskówkę i Podzamek, minister zadeklarował w swoim imieniu i towarzyszących jemu parlamentarzystów - senatora **Aleksandra Szweda** i posła **Marcina Gwoźdźcia** - przekonywanie inwestora do racji przedstawianych przez społeczność lokalną...



- *Na miejsce spotkania z ministrem wybraliśmy akurat to, naszym zdaniem, najładniejsze, z którego widać przepiękną panoramę Kotliny Kłodzkiej i otaczających ją gór. Właśnie przełęcz widokowa Kukułka, pod którą ma przebiegać droga ekspresowa, może stać się jedną z ofiar tej inwestycji - mówi **Przemysław Czerniawski**, przewodniczący grupie społecznej przeciwnej akurat tej trasie. - Chcemy przekonać, że to miejsce, jak i wszystkie sąsiednie są skazane na degradację, jeśli ta inwestycja tutaj się rozpocznie. Naszym zdaniem wariant A4, wytyczony krótszą trasą i mniej kosztowny jest zdecydowanie lepszym rozwiązaniem.*



Zanim M. Dworczyk dotarł na spotkanie z mieszkańcami, wójt gminy Kłodzko **Zbigniew Tur** pokazał parlamentarzystom możliwy przebieg problemowego korytarza. Natomiast P. Czerniawski przybliżył przedmiot protestu społecznego, o którym już wielokrotnie głośno było m.in. w mediach. Poddał w wątpliwość zasadność wyboru droższego wariantu, czyli A2, w sytuacji, gdy drugi - A4 - akceptowany m.in. przez sąsiednią gminę Bardo, co potwierdzi wiceburmistrz **Rafa Batóg** - okazuje się być tańszym o kilkaset milionów złotych, mimo że wiąże się z wydrążeniem tuneli w Górach Bardzkich. - *Zrobimy wszystko, aby ten wariant, pod Kukułką, nie doszedł do skutku* - zapowiedział Przemysław Czerniawski.





Minister Dworczyk nie ma wątpliwości, że trasa szybkiego ruchu m.in. do Wrocławia ma kluczowe znaczenie dla całej ziemi kłodzkiej. Przypomniał, iż Rada Ministrów przyjęła uchwałę, zapewniając 5 mld zł - łącznie jest to 7 mld zł - na budowę dwóch dróg ekspresowych w tej części Dolnego Śląska: S8 i S5. Pojawił się problem dotyczący S8 na odcinku z Ząbkowic Śląskich do Kłodzka, czyli nieakceptowanie proponowanego wariantu A2. - *To, co możemy zadeklarować jako parlamentarzyści, czyli senator A. Szwed, poseł Gwóźdź i ja, że zrobimy wszystko, aby raz jeszcze został przeanalizowany ten wariant i z nim związane decyzje, które są wypracowane przez ekspertów-inżynierów, a nie przez polityków* - zaakcentował szef Kancelarii Premiera. Dodał przy tym, że parlamentarzyści mogą wspierać racje mieszkańców, zaś nie mogą zapewniać ich, iż załatwią sprawę po ich myśli, bo byłoby to nieodpowiedzialne.



W lipcu i sierpniu br. będą składane wnioski o wydanie decyzji środowiskowych odnośnie S8. Procedury trwają nawet do roku. Dopiero potem zapadnie decyzja o ostatecznym przebiegu trasy. Jest więc czas, aby dogłębniej pochylić się nad poruszaną kwestią. Tym bardziej, że chodzi o gigantyczną kwotę - 700 mln zł - różnicy między wariantami A2 i A4 oraz przesłanki społeczne. Minister zapowiedział nieodległe spotkanie z szefami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dla dokładniejszej analizy inwestycji na odcinku Kłodzko - Ząbkowice Śląskie.



Trwające niemal godzinę spotkanie było okazją do przedstawienia opinii niektórych mieszkańców gminy oraz osób żywo zainteresowanych tym, aby wariant S8 wokół Gór Bardzkich poszedł w zapomnienie.

(bwb)